

PlanBe, Przez sen (ft. Sztoss)

nie biore leków na sen
choć mało śpiam jak bad boy
wczoraj widziałem się z nią
choć nie wiem tego na pewno
niczego nie wiem na pewno
za dużo żyję
przez sen wciąż odróżnić jawę za ciężko
to weszło w krew mi jak wenflon

czemu z dnia na dzień
to budzę się dopiero gdy zajdzie słońce
coraz ciężiej zasnąć
choć wizje już nie są tak nieostre
wiem już co to znaczy
kiedy życie zmienia się w sen mi
nie chce więcej /3x
nie mieć nic
chciałem się gdzieś wyrwać, kochana hydroksyzyna
większe miasto – więcej zyskasz
każdy zaczął nagle pryskać
wciąż widzę siebie w tych snach /2x
już tylko siebie dziś mam
już tylko ciebie dziś mam
śnie ciągle choć nie śpię do 5
każdy koszmar się ciągnie jak pieprzony longplay
na zmianę sny dobre
nie wiem już co jest prostsze
już widziałem ją gdzieś

nie biore leków na sen
choć mało śpiam jak bad boy
wczoraj widziałem się z nią
choć nie wiem tego na pewno
niczego nie wiem na pewno
za dużo żyję
przez sen wciąż odróżnić jawę za ciężko
to weszło w krew mi jak wenflon

deja vu
de-deja vu
/10x

choć ciągle uczeń ze snami gonie
wszystko w głowie mam ułożone
zamknięte oczy, bo jaram towiec
nie wiem co to jest przerwa
jesteś senna nie budźcie nas
to jest jak sen – zamglone
nowy dzień, nowy wtorek
jaram tyle ziom
mam całe słoje
jaram tyle ziom
że mam paranoje
wszystko z dymem typie jak władek /2x
ty obudz się bo na mnie przysnąłeś
jak to się robi – patrz
pochwal się co tam masz
5 rano ja w studiu
nie skończę nie mogę spać
mam ot w gench
moim dna
nie do wybudzenia
środkowy mam dla nich

nie biore leków na sen
choć mało sypiam jak bad boy
wczoraj widziałem się z nią
choć nie wiem tego na pewno
niczego nie wiem na pewno
za dużo żyję
przez sen wciąż odróżnić jawę za ciężko
to weszło w krew mi jak wenflon